

# Duchowe ideały

„Człowiek z Bogiem w szafie” - reż. Piotr Kruszczyński, Teatr im. W. Horzycy w Toruniu

„Człowiek z Bogiem w szafie” to opowieść o obecności Boga w ludzkim życiu. Spektakl ukazuje podejście do aspektów religijnych dwóch pokoleń. Dla pokolenia rodziców kontakt z religią to przede wszystkim przeżywanie przyjazdu Jana Pawła II do Polski. Natomiast dla dzieci wizyta papieża w kraju, to czas kiedy rodzice wyjeżdżają, a oni pod pretekstem złego samopoczucia zostają w domu - po to, aby móc celebrować swą miłość.

Wartą zauważenia jest przede wszystkim postać Adama, (Jarosław Felczykowski) zagubionego młodzieńca, który powoli stara się wejść w dorosłe życie. Nie chce być taki, jak jego rodzice (Ewa Pietra i Marek Milczarczyk), którzy są przewidywalni, komunikują się ze sobą za pomocą formułek, rutynowo wypełniają swoje obowiązki, a gdy się kłóć, to ojciec ucieka do piwnicy. Jednak jego uczucie do Kamy (Aleksandra Lis) ukazuje, że nie udało się mu osiągnąć zamierzonego celu. Z czasem staje się coraz bardziej podobny do swego ojca. Posiada te same nawyki, komunikuje się z żoną w sposób zbliżony do tego, jaki reprezentowali jego rodzice. Granica między dwoma pokoleniami zaciera się. Staje się to widoczne w chwili kiedy Adam i Kama czynią przygotowania do wyjazdu na pielgrzymkę – bo to prawdopodobnie będzie ostatnia szansa na spotkanie się z Ojcem Świętym.

„Człowiek z Bogiem w Szafie” okazał się aktorskim wyzwaniem dla Tomasza Mycana, bowiem zagrał on wiele postaci – urzędnika, księdza, policjanta. Zmieniał sceniczne kreacje, reprezentując wysoki kunszt sceniczny i udowadniając, że odnajduje się w każdej roli. Najlepszym tego dowodem jest scena ceremonii ślubnej, kiedy powtarza kilka razy te same kwestie, jednak za każdym razem czyni to w inny sposób. Ten zabieg w znacznym stopniu ułatwia widzowi odbiór tego co dzieje się na scenie.

To, co ważne w tym spektaklu to fakt, że ukazuje on człowieka z perspektywy, która zmusza do refleksji. Widz ma szansę zastanowić się nad kwestiami własnej religijności oraz tego, jak funkcjonuje w życiu codziennym. Motyw przyjazdu Ojca Świętego do Polski stanowi próbę ukazania podejścia Polaków do wiary. Dla bohaterów spektaklu jest to wielkie wydarzenie, któremu towarzyszy szereg przygotowań - wyjeżdża całe miasto. W tej chwili nie ma nic ważniejszego nad to, że Karol Wojtyła jest obecny w kraju. Polacy to naród, w którym ludzie jednoczą się w takich chwilach. Spektakl Michała Walczaka pokazuje to w bardzo wyraźny sposób – wykorzystując aspekt religijny, by zaprezentować także pozareligijne wymiary ludzkiej egzystencji.

Teatr im. Wilama Horzycy w Toruniu „Człowiek z Bogiem w szafie”, aut. Michał Walczak, reż. Piotr Kruszczyński, Teatr im. Wilama Horzycy w Toruniu, premiera: 24 kwietnia 2010r.

**Marta Pomykaj**

**Dziennik Teatralny Toruń**

**30 grudnia 2013**